

BIULETYN WEWNĘTRZNY

Związek Nauczycielstwa Polskiego



Przygotowane dnia:

24.11.2017

SPIS TREŚCI

Związek Nauczycielstwa Polskiego

Krytycy reformy nie mieli racji 3

24.11.2017 Gazeta Polska codziennie str. 1 Śląsk, autor: *Marcin Kubiczek*

... Stało się tak, choć na Śląsku przeciw reformie opowiedział się nie tylko **Związek Nauczycielstwa Polskiego**, lecz także niektórzy samorządowcy. Prezydent Świętochłowic Dawid Kostempski wysłał list nawołujący samorządowców do udziału w manifestacji przeciwko zmianom w edukacji. ...

Oburzenie po ataku IPN na prof. Kulczyńskiego 3

24.11.2017 Gazeta Wyborcza str. 6 Wrocław, autor: *Magda Koziół, Marta Rosa*

... Dolnośląski Okręg **Związku Nauczycielstwa Polskiego** w oświadczeniu wyraża „oburzenie i głębokie ubolewanie nad skandalicznym działaniem IPN wobec prof. Kulczyńskiego”. - Biorąc pod uwagę dokonania naukowe profesora oraz godną podziwu działalność na rzecz wrocławskich uczelni, prof. Kulczyński nie powinien podlegać takim zabiegom IPN-u. ...

Związek Nauczycielstwa Polskiego

Krytycy reformy nie mieli racji

24.11.2017 Gazeta Polska codziennie str. 1 Śląsk,

autor: Marcin Kubiczek

Ponad 160 nauczycieli i pracowników oświaty z naszego regionu zostało odznaczonych w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. Wicewojewoda śląski Mariusz Trepka podkreślał ich wkład w wychowanie młodzieży, a śląska kurator oświaty Urszula Bauer dziękowała za sprawne wprowadzanie reformy oświaty.

W programie nauczania większy nacisk kładzie się obecnie na wychowanie patriotyczne i wiedzę o historii Polski. Wicewojewoda Trepka dziękował za to nauczycielom. - Za to, że kształcicie młode pokolenie w duchu patriotyzmu, należy się państwu szacunek - powiedział.

- Reforma została wdrożona bardzo sprawnie, w spokojnej atmosferze, przy bardzo dobrej współpracy kuratorium z organami prowadzącymi, rodzicami, nauczycielami, dyrektorami szkół - podkreślała Urszula Bauer. - Zorganizowaliśmy liczne spotkania, podczas których przekazywaliśmy informacje, słuchaliśmy sugestii rodziców, rozwiewaliśmy wątpliwości - dodała.

Stało się tak, choć na Śląsku przeciw reformie opowiedział się nie tylko **Związek Nauczycielstwa Polskiego**, lecz także niektórzy samorządowcy. Prezydent Świętochłowic Dawid Kostempski wysłał list nawołujący samorządowców do udziału w manifestacji przeciwko zmianom w edukacji. Zdaniem Kostempskiego zaproponowane przez rząd działania „grożą nieuchronnie utratą pracy przez kilkadziesiąt tysięcy nauczycieli i pracowników administracji oświaty”.

Śląska kurator oświaty podkreśla jednak, że nic takiego się nie stało. O ponad 2 proc. wzrosła liczba etatów nauczycielskich w województwie. To daje 1982 etaty więcej w szkołach naszego regionu w tym roku szkolnym - poinformowało kuratorium. Liczba zatrudnionych w niepełnym wymiarze zwiększyła się w regionie o 1120 osób, tak więc liczba zatrudnionych ogółem wzrosła o 3102 osoby.

- Już w wakacje mieliśmy informacje od dyrektorów szkół, że zaczął się rynek pracy nauczycieli. Dyrektorzy poszukiwali m.in. fizyków i matematyków - zaznaczyła Bauer. - Dobrze sprawdził się system ofert pracy zamieszczony na stronie kuratorium. Pojawiło się w nim ponad 5,5 tys. ofert pracy w różnym wymiarze, od kilku godzin do pełnych etatów. Ofert dotyczących pełnych etatów pojawiło się ponad 2 tys. - wskazała kurator. Dodała, że dyrektorzy szkół wydali też ponad 4,2 tys. zgód na zatrudnienie nauczycieli ponad etat.

Polepszyły się też warunki nauki. Siódmoklasiści w woj. śląskim uczą się w tym roku szkolnym w 2246 oddziałach. Gdyby pozostali w gimnazjach, mieliby do dyspozycji 1959 oddziałów. Kurator wyjaśniła, że ustawa Prawo oświatowe uniemożliwiła łączenie klas siódmych i zwiększanie w ten sposób liczby ich uczniów.

Zaczął się rynek pracy nauczycieli. Dyrektorzy poszukiwali m.in. fizyków i matematyków.

Ordery i odznaczenia zostały nadane nauczycielom i pracownikom oświaty przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Wręczył je wicewojewoda śląski.

Fot. katowice.uw.gov.pl

Oburzenie po ataku IPN na prof. Kulczyńskiego

24.11.2017 Gazeta Wyborcza str. 6 Wrocław,

autor: Magda Kozioł, Marta Rosa

To jest atak wymierzony w środowisko akademickie i nie można tego tolerować - mówi prof. Roman Duda, b. rektor UW.

- Powinniśmy protestować - dodaje b. rektor politechniki prof. Andrzej Wiszniewski.

Wczoraj napisaliśmy, że IPN przygotował biogram prof. Kulczyńskiego, w którym głównym zarzutem wobec niego jest przynależność do Stronnictwa Demokratycznego, „satelickiej przybudówki PPR/PZPR, w pełni realizującej jej program i strategię polityczną”. Daje on wojewodzie podkładkę, by zarządzeniem zmienić nazwę ulicy, której profesor patronuje. A decyzją administracyjną wymusić usunięcie poświęconych mu tablic.

Dolnośląski Okręg **Związku Nauczycielstwa Polskiego** w oświadczeniu wyraża „oburzenie i głębokie ubolewanie nad skandalicznym działaniem IPN wobec prof. Kulczyńskiego”. - Biorąc pod uwagę dokonania naukowe profesora oraz godną podziwu działalność na rzecz wrocławskich uczelni, prof. Kulczyński nie powinien podlegać

takim zabiegom IPN-u. To skandal, któremu stanowczo się sprzeciwiamy - mówi Mirosława Chodubska, prezes dolnośląskiego Okręgu **ZNP**.

Nie wyklucza, że stanowisko zajmie też niebawem centrala **ZNP**.

Dla Wyborczej

Prof. Andrzej Wiszniewski, były rektor Politechniki Wrocławskiej i były minister nauki:

- IPN zachował się w sposób drański. Uzasadnienie, które zamieścił na swojej stronie, jest paszkwilanckie. Prof. Kulczyński był wielkim człowiekiem, szczególnie dla wrocławskiego środowiska naukowego. Nie bulwersuje mnie, że był w Stronnictwie Demokratycznym. Bo do SD czy ZSL uciekali ludzie, którzy chcieli mieć jakąś przestrzeń do działalności społecznej, a nie chcieli wchodzić do PZPR czy PPR. To dobrze więc o nim świadczyło.

Jako rektor Politechniki Wrocławskiej w latach 1990-96 chodziłem po śladach Kulczyńskiego i nie spotkałem się z niczym, co mogłoby źle o nim świadczyć. Nie usłyszałem żadnej negatywnej opinii na temat działalności prof. Kulczyńskiego. Wszyscy, których pytam o zdanie, mówią, że był człowiekiem nieposzlakowanym. Działanie IPN jest obrzydliwe, choć mnie nie dziwi. Wpisuje się w całą PiS-owską strategię, żeby bandytów nazywać bohaterami, a bohaterów - twórcami państwa totalitarnego, jak w przypadku Kulczyńskiego.

Powinniśmy protestować. Zachowanie pamięci prof. Kulczyńskiego i honoru wrocławskiego środowiska akademickiego jest bardzo ważną sprawą.

Prof. Roman Duda, były rektor Uniwersytetu Wrocławskiego:

- Jestem wzburzony dekomunizacją prof. Kulczyńskiego przez IPN. Uważam to za głęboko niesłuszne, bo prof. Kulczyński był człowiekiem bardzo ideowym i siłą swojego charakteru pokazał w latach 30., kiedy był rektorem we Lwowie, protestując przeciwko ekscesom antysemitki. Pod naciskiem, zwłaszcza endecji, ustąpił ze stanowiska rektora. Po wojnie poświęceniem organizował szkolnictwo wyższe we Wrocławiu i zaczął to robić w maju, kiedy los Wrocławia jeszcze był niepewny. To, że Wrocław w całości będzie polski, przesądziła dopiero w sierpniu Konferencja Poczdamska. Kiedy po niej rząd ustanowił uniwersytet i politechnikę jako jedną wspólną uczelnię, Kulczyński był ich pierwszym rektorem przez pierwszych trudnych siedem lat. Położył ogromne zasługi dla wrocławskiego środowiska akademickiego i był przez wszystkich bardzo ceniony.

I co z tego, że był w Stronnictwie Demokratycznym? Ono nie miało żadnego politycznego znaczenia, a starało się zagospodarować garstkę ludzi, którzy chcieli coś robić, ale niekoniecznie w partii komunistycznej. Robienie z tego zarzutu jest głęboko krzywdzące i niesprawiedliwe. Środowisko akademickie powinno zareagować, bo IPN uderza w jednego z naszych czołowych przedstawicieli, który był wybitnym uczonym. Uniwersytet Wrocławski już się w to zaangażował. Rektor wysłał list do IPN z wyjaśnieniami, wsparty opiniami dwóch profesorów historii. Namawiam rektora, żeby stanowisko popierające jego list zajął Senat. Głos w tej sprawie powinno zabrać również Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, a nawet Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, bo atak IPN jest wymierzony w środowisko akademickie i nie można tego tolerować.

Foto autor| Kornelia Głowacka-Wolf / Agencja Gazeta